

Young Igi, Mozzarella Stick

Nie chcę już robić numerów, których tytuł mówi więcej niż teksty
Nie chcę, żeby narkotyki ciągle leczyły moje kompleksy
Chcę wchodzić do pomieszczenia i czuć się z mym materiałem tak pewny
Bo opisuję to życie, na którym dawno zostawiłem zęby
Szczepnie nic nie robię w tydzień
Odpaliłem Fifę i mam wyjebane kto dzwoni i po co
To ja decyduje czy jestem, czy nie w danym miejscu jak foton
Dla niej znikam i pojawia się losowo
Dla mych ziomów jestem stały, daję słowo
Jebać to złoto, zostawiam dla jubilera
Za moje brzmienie chcę diamentowe płyty
Wiedzieli o tym na starej dzielnicy
Wiedzą to chłopcy z dzisiejszej ekipy
Cały czas mam kontakt, legalny wpływ na konta
I tęsknie za kinem w stylu starego Jamesa Bonda

Za Piercem Brosnanem, choć Craig potrafi być ok
Całe nowe białe Naje podkreślają Dior
I choć marzenia to wciąż mój ulubiony widok
Jestem święcie przekonany, że dzieli od nich krok, nie

Zastanawiam się czy lubią mnie, czy ja lubię ich
Wisi to jak saggy jeans, czuję się jak Meryl Streep
Siedzę, lewituję, się rozpływam - mozzarella stick
Myślę, medytuję, ty masz po używkach biały fin
Zastanawiam się czy lubią mnie, czy ja lubię ich
Wisi to jak saggy jeans, czuję się jak Meryl Streep
Siedzę, lewituję, się rozpływam - mozzarella stick
Myślę, medytuję, ty masz po używkach biały fin

Ostatnio inaczej myślę, muzykę robię ciut rzadziej
Chociaż kocham ją tak samo mocno, tylko teraz tak jakby ciekawiej
Trochę więcej wychodzę do ludzi, zwiedzamy wszystkie te puby, lokale
Bo zgubiłem tyle prywatnego życia przez muzę, że to się tu nie mieści w pale, ej
Ten numer, towar ekskluzywny jak perły od Chanel
I robię to, robię to, robię to dalej, robię to, robię to, robię to dalej
Tak dużo dziwnych ludzi i fanek, to nie mój przystanek
Wchodzę na moją scenę wszystkie teksty dawno są znane

Zastanawiam się czy lubią mnie, czy ja lubię ich
Po tym, co spaliłem czuję się jak mozzarella stick
Ciągły bieg, żeby spojrzeć na Patek Philippe
Czarne myśli to jest to, co tworzy biały film

Zastanawiam się czy lubią mnie, czy ja lubię ich
Wisi to jak saggy jeans, czuję się jak Meryl Streep
Siedzę, lewituję, się rozpływam - mozzarella stick
Myślę, medytuję, ty masz po używkach biały fin
Zastanawiam się czy lubią mnie, czy ja lubię ich
Wisi to jak saggy jeans, czuję się jak Meryl Streep
Siedzę, lewituję, się rozpływam - mozzarella stick
Myślę, medytuję, ty masz po używkach biały fin